

**KRONIKA**  
**TOM IV**



V SZCZEP HARCERSKI  
IM. WŁ. WARNEŃCZYKA  
W GNIEŹNIE

1984/85

komendant - dh. Eugeniusz Górniak  
z-ca kom. - dh. Katarzyna Warchał  
dh. Marian Bednarek  
dh. Bogumiła Górniak  
dh. Ryszard Jankowski  
dh. Zdzisław Aleksy  
dh. Agnieszka Warchał  
dh. Paweł Górniak  
dh. Aurela Rosińska  
dh. Beata Bubacz  
dh. Renata Góralczyk



# Zimowisko - Michałowice 84

Była noc, kiedy to o godz. 24<sup>00</sup> zarządziliśmy zbiórkę na dworcu w związku z wyjazdem do Michałowic. 10 starszych harcerek i harcerzy zebrało się na dworcu. Grupa młodszych jechała autobusem. Komendantem zimowiska była dh B. Górniak hm.

Jak zwykle smacznie nam gotowała pani Janina Polaszek.

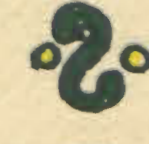
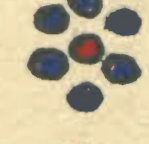
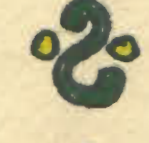
Pogoda nam dopisała, śnieg i słońce - to o czym marzyliśmy.

Program zimowiska był urozmaicony - wycieczki autobusem i piesze /szlakiem na zamek Chojnik, Szrenicę/, gry i zabawy na śniegu np. wojna śniegowa, lepienie bałwanów, rzeźby ze śniegu.

Nie zabrakło też zabaw świetlicowych /konkurs plastyczny, zabawy i pląsy, nauka piosenek/. Codziennie odbywały się kominki organizowane przez zastępy. Pełni wrażeń z Michałowic wróciliśmy do deszczowego Gmiezna.

28.I - 10.II.

84r.







Grupa zimowiska przed szkołą



Nasze  
rzeźby







Przy wyciągu Szreniwa



Nad wodospadem Szklarka

Z górki  
na pazurki  
↓



Wojna  
śniegowa



Kulig

21. III. 84r.

osny -  
iż  
Marzannę

5-8. V. 84r

Przy zu...  
Chojnik



# Topienie Marzanny

Jak co roku 21. III. obchodzimy pierwszy dzień wiosny - topiąc Marzannę - kukłę wykonaną przez każdą drużynę. Drużyna dk E. Frankowskiej topiła Marzannę nad j. Winiary.

## Dzień Zwycięstwa

Z okazji zbliżającego się Dnia Zwycięstwa drużyna minikarowa porządkowała groby Nieznanego żołnierza na cmentarzu przy ul. Armii Czerwonej.

## Święto Pracy

Dnia 1. maja w szkole o godz. 7<sup>45</sup> odbyła się zbiórka harcerek i harcerzy naszego szczepla. Następnie wszyscy w równym szyku przemarszowali do Hufca. Potem odbył się przemarsz ulicami miasta.

21. III. 84r.

5-8. V. 84r

1. V. 84r.





Parade  
1-majowy





Przemarsz  
ulicami miasta  
Gniezna





# Występ drużyny artystycznej

26.V.84r

W dniu 26 maja - Dniu Matki - w sali MOK-u drużyna artystyczna im. obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku dała I występ z okazji święta naszych Mam.



W tym dniu harcerki i harcerze naszego szczepeu wstawili się na zbiórkę w Hufcu o godz. 17<sup>00</sup>, by wziąć udział w obchodach święta bohatera Hufca - B. Chrobrego. Następnie przemaszzerowaliśmy do szkoły Pomnik, gdzie drużyna artystyczna im. obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku dała swój II koncert.



29.V.84r

Tego dnia o godz. 11<sup>00</sup> w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki odbył się III koncert dla opiekunów społecznych. Drużyna artystyczna miała przy tej okazji ostatni trening przed Ogólnopolskim Zlotem Drużyn Artystycznych.



5.VI.84r





# Ogólnopolski Zlot Drużyn Artystycznych w Nowym Wiśniczu

8-10.VI.84r.

W dniu wyjazdu /7.VI.84r/ drużyna artystyczna dała koncert dla zakładu opiekuńczego MP GK z okazji ich święta. Na uroczystości obecny był prezydent M. Górny.

O godz. 15<sup>00</sup> nastąpił wyjazd. W Nowym Wiśniczu byliśmy na miejscu

o godz. 23<sup>00</sup> Zlot odbył się w ramach obchodów 40-lecia PRL.

Nowy Wiśnicz przywitał nas deszczowo. W miasteczku złotowym mieliśmy swoje namioty. Dzień sportowy nie odbył się ze względu na deszcz. W biegu terenowym drużyna uzyskała 5 pkt.

Zwiedziliśmy Wieliczkę. W dniu kulturalnym daliśmy koncert dla społeczeństwa Nowego Wiśnicza - z okazji Dni Wiśnicza.

10 czerwca odbył się Korowód Artystyczny - przemarsz przez miasto.

9 czerwca zostaliśmy nagrani przez rozgłośnię polskiego radia w Krakowie.

Spiwaliśmy 3 piosenki: „Tęży pióra”; „Gospodarze”; „Krag” - piosenki napisane przez dh L. Grunowskiego. 10 czerwca odbyło się podsumowanie WSPÓŁZAWODNICTWA, w którym zajęliśmy 4 miejsce na 22 zespoły z 22 miast.

Łącznie brało udział 380 harcerzy ze szkół artystycznych ze stopnia podstawowego i średniego. W tym WSPÓŁZAWODNICTWIE nie brano pod uwagę wieku. W godz. wieczornych nastąpiło uroczyste zamknięcie Zlotu z wręczeniem dyplomu i nagrodą jury. W Kronicy drużyny

wpisali się sekretarz Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Główna Kwaterna.





# Sth

## wydanie złotowe

II OGÓLNOPOLSKI ZŁOT HARCERZY ze SZKÓŁ ARTYSTYCZNYCH  
NOWY WIŚNICZ 8 - 10 czerwca 1984 r.

Druhny i Druhowie !

Witamy Was gorącymi sercami i harcerskim "Czuwaj".  
Łączy nas to, że działamy w sferze wartości niematerialnych  
- w sferze piękna. Nasz świat - to świat XXI wieku. Czekają  
nas wielkie zadania, takie jak kształtowanie w społeczeństwie  
kultury muzycznej i plastycznej. Możemy przyczynić się do  
zmiany świata na lepszy i piękniejszy. To, jaki on będzie  
zależy również od nas. Życzymy Wam wszystkim miłych i poży-  
tecznie spędzonych chwil.

Komenda Złotu

Sztab złotu

komendant złotu	- hm PL Janusz Wojtyca
kwatermistrz	- hm Tadeusz Mikołajek
oboźny	- hm Zygmunt Panek
rzecznik prasowy	- hm Krzysztof Krzyżanowski
szef drużyny sztab.	- org Jerzy Hołda
szef biura org.	- Elżbieta Dymek
członkowie sztabu	- hm Jan Stafunio - Dzień Artystyczny - hm Grażyna Pająk - Dzień Sportowy - plm Maryla Fieniak - Dzień Harcerski



## WYKAZ UCZESTNIKÓW NA II OGÓLNOPOLSKI ZŁOT DRUŻYN ARTYSTYCZNYCH DO NOWEGO WIŚNICZA

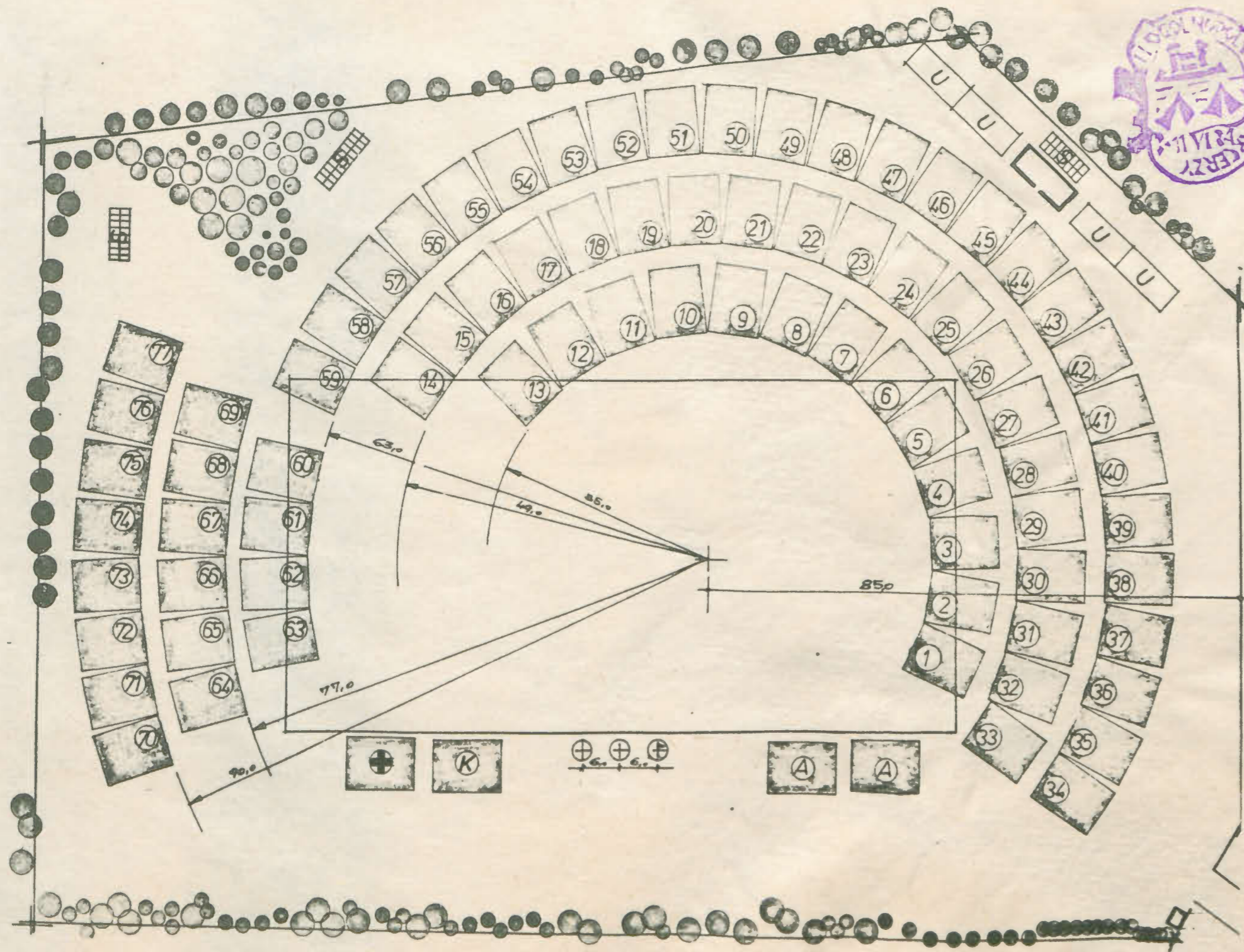
Państwowa Podstawowa Szkoła Muzyczna  
w Gniesznie, ul. Mieszka I 20  
tel. 34-60  
62-200, GNIEZNO

VI - 11 VI 1984 ROK

1. Rozalia	Boqucka	Kl. VI PPSM
2. Rozalia	Wardolaska	-"-
3. Katarzyna	Rozalixowska	-"-
4. Joanna	Kierstowska	-"-
5. Magdalena	Guxelak	-"-
6. Katarzyna	Kuczyńska	-"-
7. Agnieszka	Kaczmarek	-"-
8. Agnieszka	Kabirńska	-"-
9. Agata	Czech	Kl. V PPSM
10. Magdalena	Zakowska	-"-
11. Natalia	Diemocka	-"-
12. Sylwia	Alkon	-"-
13. Daria	Przybyłska	-"-
14. Agnieszka	Kierstowska	-"-
15. Julia	Nowacka	-"-
16. Zabella	Duda	-"-
17. Beata	Woszak	-"-
18. Justyna	Meister	-"-
19. Anna	Górnjak	Kl. IV PPSM
20. Wiesława	Konczyńska	-"-
21. Dorota	Kuczyńska	-"-
22. Kinga	Rosinowska	-"-
23. Katarzyna	Rzociorek	-"-



Nowy  
Wisnicz





Kopiec  
T. Kościuszki



Moczuza  
Herkulesa





# XII Ogólnopolskie Mistrzostwa Minikarowe w Gnieźnie



Z NAJLEPSZYMI ŻYCZENIAMI DLA UCZESTNIKÓW  
I ORGANIZATORÓW

WICEPREZYDENT

*W. Staszewski*  
W. STASZEWSKI

WICEPREZYDENT

*J. Socha*  
J. SOCHA

PREZYDENT

*H. Górný*  
H. GÓRNÝ

30.VI.-

1.VII.

84r.





WTOREK

Nr 88 24 VII 1984 Cena 5 zł

# SWIAT SMŁODYCH



HARCERSKA GAZETA NASTOLATKÓW

## XIII Ogólnopolskie Zawody Minikarowe Gniezno '84



Zwycięzcy tegorocznej imprezy. Siedzą od lewej: Rafał Łepk (Starachowice), Mirek i Emilia Tochowic (Kłodzko),

Rafał Foltyn oraz Tomek Niechaj (obaj Cieszyn).

O zawodach piszemy na str. 5



Serdecznie dziękujemy za zorganizowanie


„XIII Międzynarodowych Histozostów”

- wyjeżdżamy naprawdę przegranymi (III miejsce)

ale bardzo zadowoleni

Życzymy sukcesów

1 lipca 1984v. —

  
Kodolaj





# Po setne części sekundy

## XIII OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY MINIKAROWE

**GNIEZNO.** Tu właśnie spotkali się najlepsi w kraju minikarowcy. Na malowniczej, położonej obok Katedry Gnieźnieńskiej, ulicy Tumskiej rozegrali oni swoje XIII z kolei ogólnopolskie zawody. Licząca sobie około 300 m długości trasa nie była zbyt trudna; jej mały spadek i łagodne zakręty nie sprawiały zbyt wielu kłopotów kierowcom. Nie znaczy to wcale, że toczyła się o nasze puchary rywalizacja należąca do mało ciekawych. Wprost przeciwnie.

Kłodzka wywalczyli więc niemal połowę naszych pucharów. Ich jazdę z uwagą obserwowali rodzice, a zwłaszcza ojciec, który wyczynowo ściga się w samochodowych rajdach. Jego fachowe uwagi, często wyrażane tuż przed startem, odniosły więc pożądany efekt. Dobra jazda Emilii, Mirka i Rocha jest dla stałych obserwatorów dotychczasowych zawodów sporą niespodzianką. Przecież jeszcze w roku ubiegłym nic o nich właściwie nie słyszeli.

poprzednie zawody od obecnych, nie zmarnował i w Gnieźnie pokonał wielu bardziej renomowanych kolegów.

Podobała nam się także spokojna jazda Rafała Łepka ze Starachowic. Małeńki podopieczny Sylwestra Staniszewskiego, który prowadzi Harcerski Klub Minikarowy (w przyszłym roku HKM będzie organizatorem centralnych zawodów) radził sobie wprost fantastycznie. Świadczy o tym jego czas (patrz wyniki) często lepszy od

## OFICJALNE WYNIKI ZAWODÓW

**DZIEWCZĘTA:** 1) Emilia Toch (Kłodzko) – 46,33 sek.; 2) Izabela Włodarczyk (Cieszyn) – 47,47; 3) Kasia Raszpla (Kłodzko) – 47,68; 4) Iwona Indulska (Kłodzko), Bożena Czapanda (Kłodzko); 6) Bożena Jack (Cieszyn).

**CHŁOPCY: kategoria 0** (wiek poniżej 9 lat) – 1) Rafał Łepka (Starachowice) – 43,66 sek.; 2) Tomasz Smoleń (Cieszyn) – 44,59; 3) Arkadiusz Gogojewicz (Kłodzko) – 49,16; 4) Tomasz Cieśliński (Starachowice); 5) Ignacy Stanisławek (Kłodzko); 6) Andrzej Wojciechowski (Kłodzko). **Kategoria I** (wiek 9–12 lat) – 1) Rafał Foltyn (Cieszyn) – 39,97 sek.; 2) Stanisław Ochraha (Cieszyn) – 42,09; 3) Mariusz Kuprowski (Starachowice) – 42,81; 4) Daniel Staniszewski (Starachowice); 5) Krzysztof Michałowski (Cieszyn); 6) Tomasz Tęczyński (Kłodzko); 7) Michał Kozłowski (Kłodzko); 8) Michał Kozłowski (Kłodzko); 9) Michał Kozłowski (Kłodzko); 10) Michał Kozłowski (Kłodzko).

Pod koniec lat 50-tych przekazał gospodarstwo rolne Władysławowi i teraz mógł całkownie poświęcić się pracy społecznej. Z jego inicjatywy budowano drogę łączącą całą miejscowość z okoliczną wsią Czarnosinem. Następnym przedsięwzięciem była budowa wodociągu. Z wodociągu do dzisiejszego dnia korzystają wszyscy mieszkańcy Zalesia Śl. Następnego jego marzeniem to Szkoła Pomnik Tysiąclecia w Zalesiu Śl. Do tej pory dzieci uczyły się w niewielkim



W ogóle ta szerokość u góry, czyli w dupie, jest jedną z cech charakterystycznych obecnie noszonych spodni. Powinny być swobodne. Z wyjątkiem tych, które są... strasznie opięte, ale to jest tylko jeden taki nurt, bardzo awangardowy, wtedy są całkiem opite, nogawki... row za duże jakby. u góry są wtedy strasznie obszerne, takie... parę numerów – jest to szerokość wynikająca z ich szerokości u góry – a jeśli na dole są bardzo szerokie (bo takie też się nosi), aktualna tendencja raczej zwęża nogawki ku dołowi, parnasie lat temu nosiło, nazywały się „dzwonki”,



Dziękując za zorganizowanie XIII MINIKAROWYCH  
MISTRZOSTW POLSKI

Życzymy sukcesów w dalszej działalności  
Sekcji Minikarowej.

Smieszno 1.09.1984r.

Kay.



Dziękujemy za bardzo dobrze zorganizowane  
XIII Minikarowych Mistrzostw Polski w Mińkowie,  
życzymy dalszych sukcesów i zapraszamy  
na XIV Minikarowe Mistrzostwa do Staregochronie.

ZWIĄZEK KAJAKOWY POLSKI  
22 Maja 2001 2001  
ul. Harcerska 1, 00-27-200

KRUZYNOWY  
ul. Sienkiewicza 10

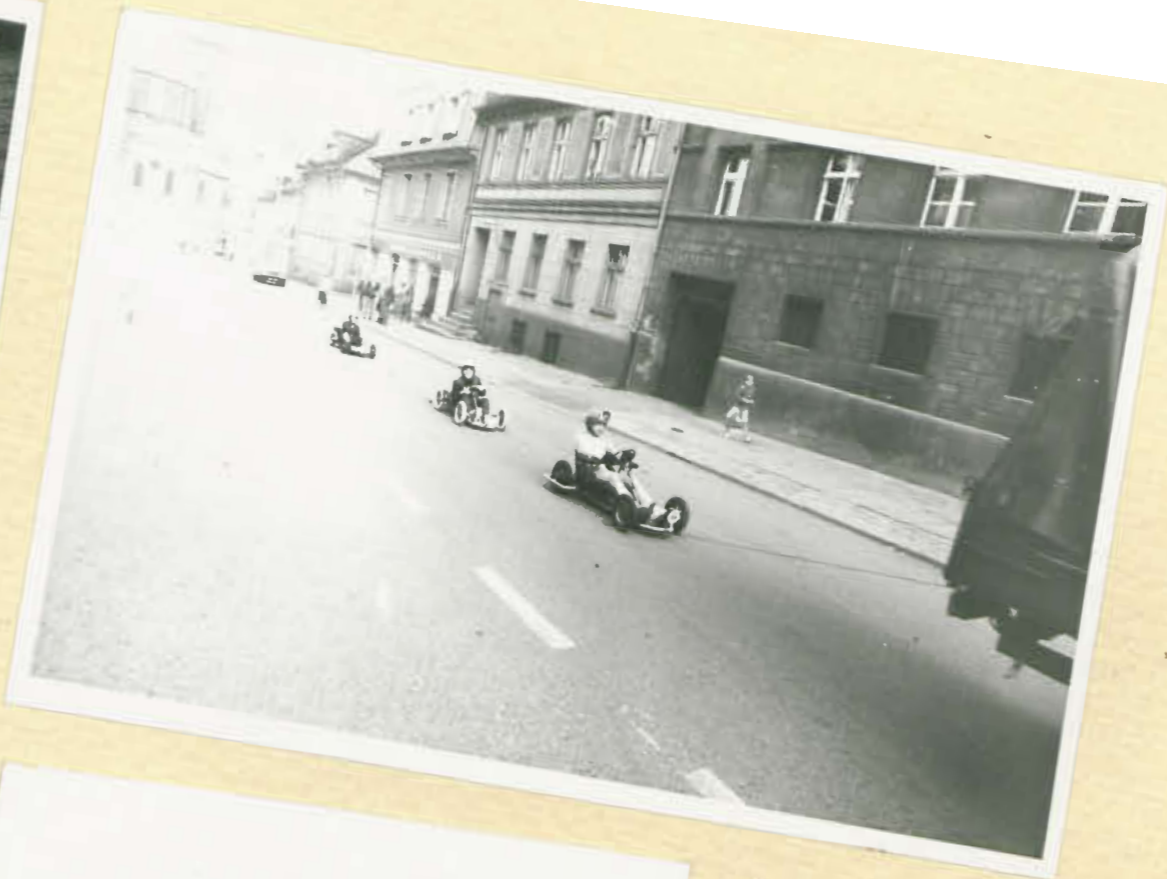
Rafał Szepiek  
Mistrz Polski Kajak. 0<sup>o</sup>

*[Handwritten signature]*  
Szepiek





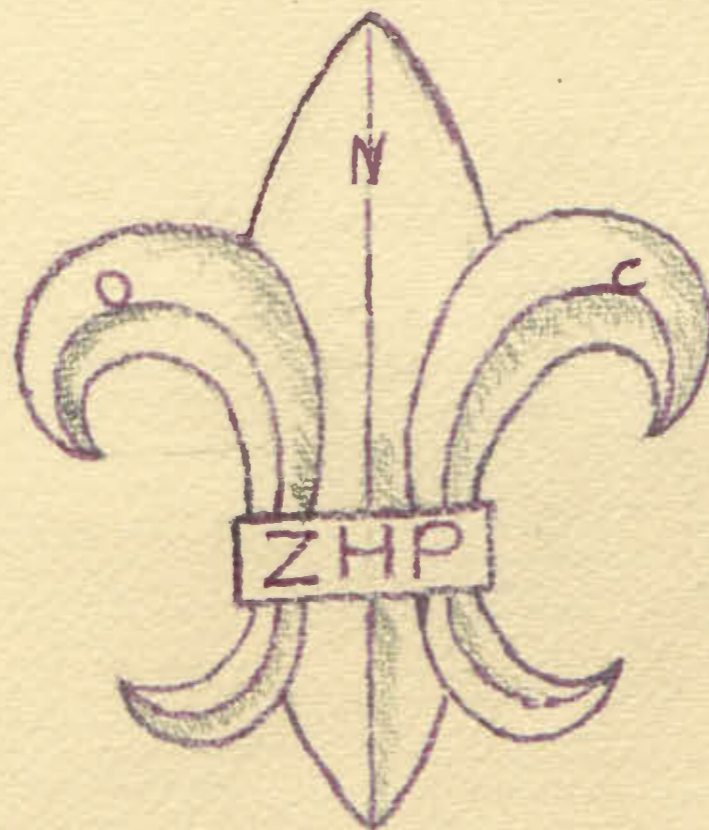






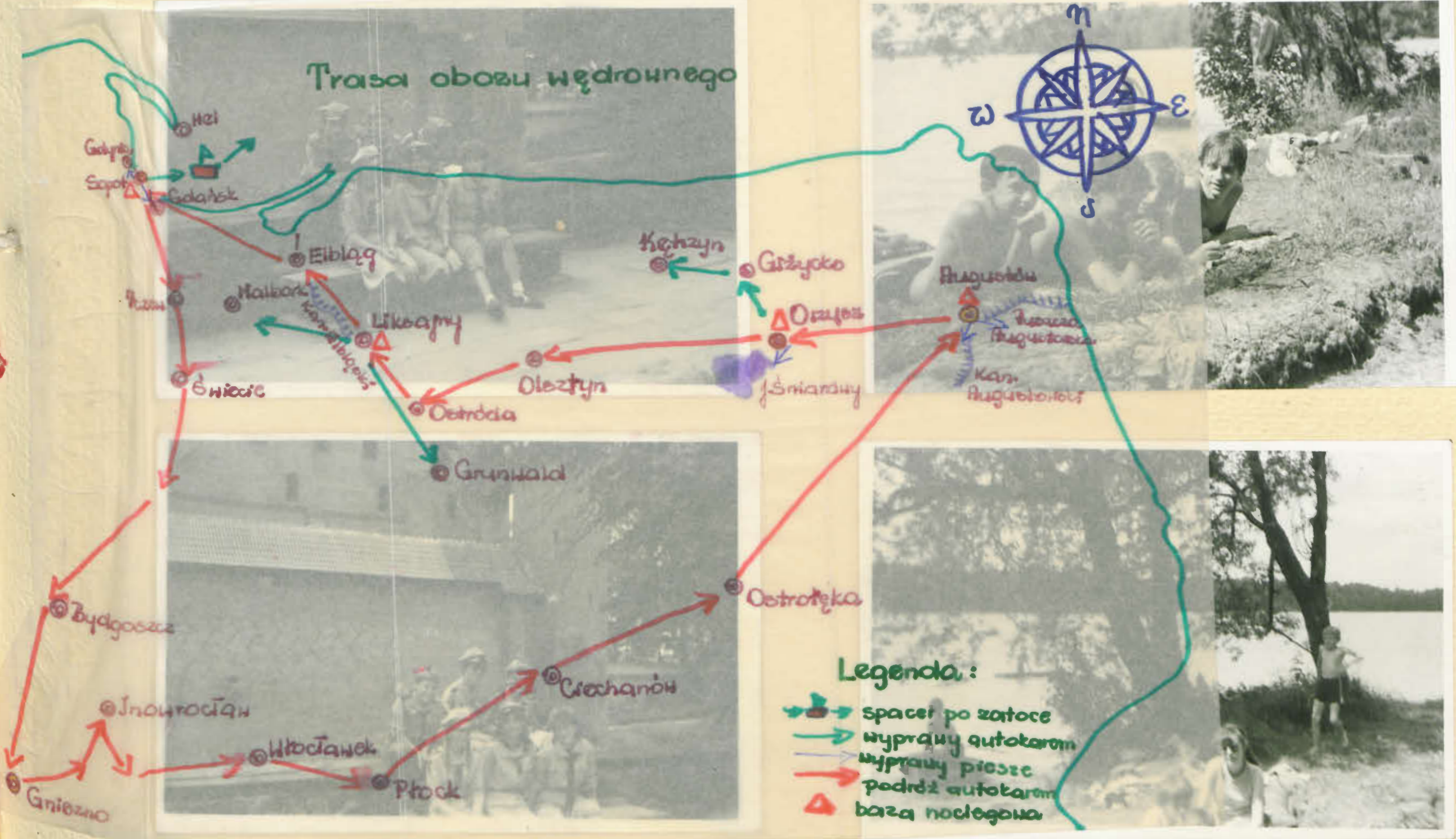








Trasa obozu wędrownego



5 VII -  
- 21 VIII

Obóz wędrowny -  
Mazury i Pomorze Gdańskie





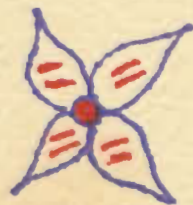
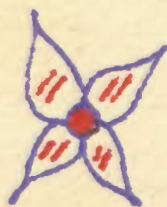
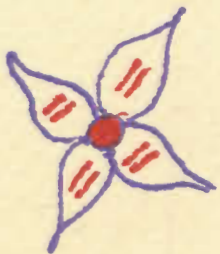
5 VII -  
- 21 VIII

Obóz wędrowny -  
Mazury i Pomorze Gdańskie









I obóz

Kom. - dh. Eugeniusz Górniak  
z-ca kom. - dh. Katarzyna Warchał

II obóz

Kom. - dh. Marian Bednarek  
z-ca kom. - dh. Hanna Szlaferek





# Oboz żeglarski - Liksajny

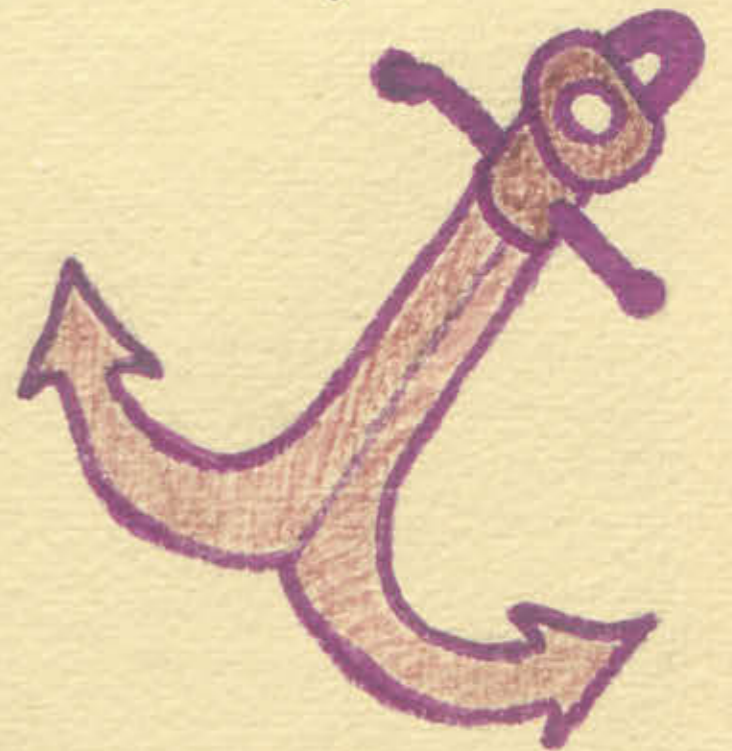
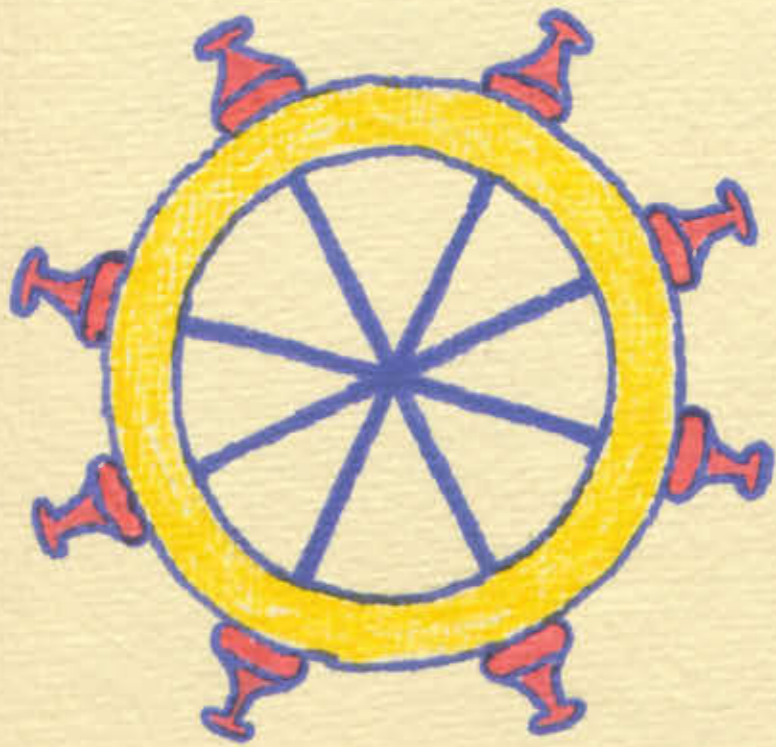
Komendant obozu - dh. Michał Wodrowski  
Z-ca kom. obozu - dh. Mariusz Maćkowiak



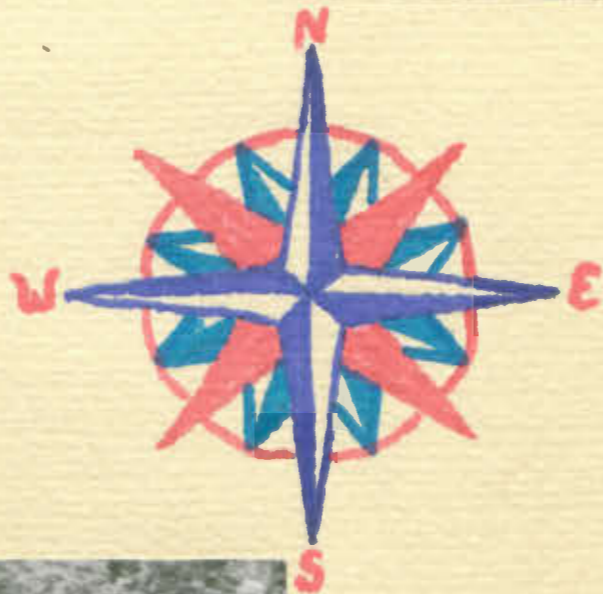
Pogoda dopisała, harcerze-żeglarze  
mogli pływac na swoich łodziach i wszystko  
byłoby dobrze, gdyby nie marny komendant,  
który nie znał się na harcerskich sprawach.













Gniezno - ZSRR Lwów - Rumunia -

Bułgaria Warna - Rumunia Bukareszt -

Węgry Esztergom - CSRS - Pszczyna -

Gniezno .

6-22 VIII 84r



Czarnie Morze okazało się modre,  
cieple, słone i bardzo mokre.

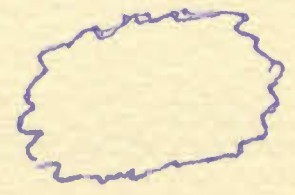
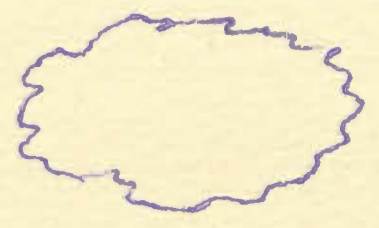


Z Gniezna wyruszyliśmy do Słowa - pierwszego etapu naszej wspaniałej harcerskiej wędrowki. W Słowie zwiedziliśmy cmentarz na którym leżą m.in. Gabriela Zapolska, Maria Konopnicka, hrabina Zamayska i wielu innych wybitnych Polaków. Pod pomnikiem polskiego wieszaka Adama Mickiewicza złożyliśmy kwiaty. Po kilku godzinach opuściliśmy gościnne Miasto. W rumuńskiej Constanicy przenocowaliśmy i wczesnym rankiem autokar Sports-Turistu wziął nas do Warny. Obóz rozbiliśmy na półwyspie Galata. Nasze harcerskie zwyczaje (apele, ogniska, mundury) zjednały nam wielu przyjaciół (także dumnych i wzruszonych rodaków).





Dh. Mariusz jeszcze nie  
przeżuwa, że  
wkrótce będzie  
ratownikiem.



Apel poranny na Gałacie (Warna)





Zwiedziliśmy piękną Warnę, byliśmy w Mauzoleum Wł. Warnericyka -  
patrona naszego szarepu, kąpaliśmy się w modrym Morzu Czarnym.

Codziennie jeździliśmy wzdłuż wybrzeża podziwiając malowniczo położone  
nowoczesne ośrodki wypoczynkowe: **Żółte Piaski, Albena, Bałczik, Kawarna.**

W **Bałcziku** zachwylił nas ogród królowej rumuńskiej **Marii Teresy** liczący kilka  
tysięcy odmian kaktusów, ale kiedy przewodnik kazał harcerkom krzyknąć do  
czarodziejskiej studni imię ukochanego zapanowało milczenie.

Z Warny przez **Ruse i Giurgiu** ruszyliśmy do stolicy Rumunii.



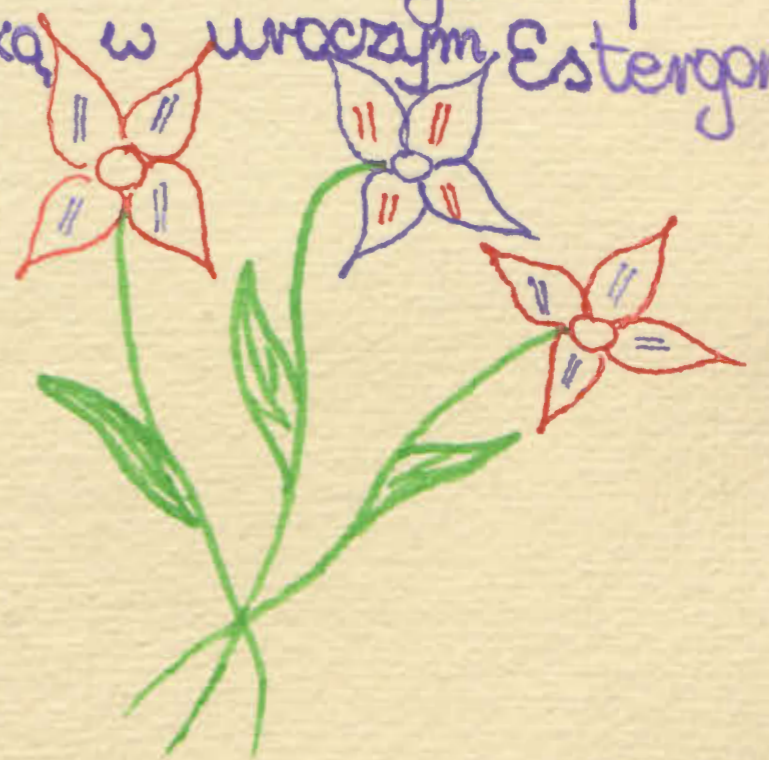
Przed mauzoleum naszego patrona



w Warnie



Pamiątkowe zdjęcie przed  
bazyliką w uroczym Estergom





Codzienny ruch na  
jednej z ulic

W Bukareszcie obejrzeliśmy  
starą cerkiew, Parlament i  
katedrę. Drugi dzień przezna-  
czyliśmy na zakupy.  
Z Bukaresztu droga wiodła  
do Esztergomu.





Plac Zwycięstwa w stolicy Węgier



Polak, Węgier - dwa bratanki .....



Vidampark - Budapeszt



Spacerując po Esztergomie „zaliczyliśmy” wspaniałą bazylikę i muzeum.

Wyjeżdżaliśmy również do Budapesztu, w którym obejrzeliśmy wiele cennych zabytków a także relaksowaliśmy się na Wyspie Matgonzaty leżącej na Dunaju. Ze stolicy Węgier przez Czechosłowację powróciliśmy na ojczystą ziemię. Noc spędzona w zamku w Pszczynie była ostatnią na tym obozie. Skoro świt - pobudka!, toaleta, śniadanie i wracamy do Gniezna.

Wrażenia i wspomnienia wspaniałe ale jeszcze długo po nocach snił się nam oboszy ranytas - paprykarz zwany „salami szczecińska”



Gniezno  
Środa  
Nrześnia

# Przemiany

ZIEMI GNIEŹNIEŃSKIEJ

Tygodnik społeczno - informacyjny

14 GRUDNIA 1984 NR 51 (304)

ROK XXVI CENA 10 ZŁ

PL ISSN 0200-3449  
Nr indeksu 87144

## Kącik pod lilijką

### Obóz inaczej

Rada V Szczepu Harcerskiego imienia Władysława Warneńczyka organizuje nowy cykl akcji letnich pod nazwą „Harcerski tabor Wędrowny”. Zaplanowano je na lata 1985 — 1990, a główne zadania, obok wypoczynku młodzieży, to odnowienie szlaków bolesławowych; a zwłaszcza pierwszego króla Polski, Bolesława Chrobrego, w roku powrotu jego pomnika do stolicy swego państwa; zwiedzenie ziem zachodnich w ester dziesiątą rocznicę ich powrotu do Polski; odszukanie i nawiązanie kontaktów z pierwszymi osadnikami Ziemi Kozalińskiej a gnieźnianami z pochodzenia. W trakcie swych wędrowek harcerze pragną zaprezentować dorobek historyczny, kulturalny i gospodarczy swego regionu. Zwracają się więc do załóg zakładów pracy i instytucji o udzielenie pomocy w zorganizowaniu pierwszej wyprawy. Jej plan przedstawimy w tym miejscu, w najbliższym czasie.





# Zimowisko - Michałowice

27 I -  
- 9 II

27. stycznia o godz. 24<sup>00</sup> załadaliśmy zbiorke na dworcu, w związku z wyjazdem do Michałowic. 15 starszych harcerzy i harcerek zebrało się na miejscu zbiórki. Młodszy w towarzystwie dh. B. Górniak hm - komendantki zimowiska, dh E. Górniaka hm - kwaterymisty, pani Janiny Polaszak jechali autobusem.

Pogoda nam dopisywała, śnieg i słońce a humoru też nam nie brakowało. Wycieczki odbywaliśmy autobusem lub pieszo/szlakiem na Śnieżkę, szlakiem do wodospadu Kamieńczyk.../ Nie zabrakło też zabaw świetlicowych/konkursy.../ a wieczorem odbywały się świecznice. Pełni wrażeń wróciliśmy do Gniezna.





WŁODZIMIERZ WARCHALEWSKI HM.

- x -  
Komendant Chorągwi  
Poznańskiej ZHP

H A R C E R Z E

V S Z C Z E P U

Hufca ZHP

W G N I E Z N I E

Proszę przyjąć serdeczne podziękowania za życzenia  
złożone na moje ręce w związku z wyborem na funkcję  
Komendanta Chorągwi Poznańskiej ZHP.

Sądzę, że współpraca z wszystkimi ogniwami organizacji,  
Instytucjami i zakładami ulegnie dalszemu zacieśnieniu dla  
dobra wychowania dzieci i młodzieży oraz dla dobra naszej  
socjalistycznej Ojczyzny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Licząc na dalsze współdziałanie, życzliwą i przyjazną  
pomoc pozostaję z wyrazami szacunku i przesyłam harcerskie  
pозdrowienia

- C Z U W A J ! -

*Wł. Warchalewski*

Poznań, styczeń 1985r.



# Konińskie eliminacje do XIV Festiwalu Piosenki Harcerskiej SIEDLCE 85.



## Przegląd

Zbliża się XIV Festiwal Piosenki Harcerskiej Siedlce '85. Jednym z rejonowych przeglądów, wylaniających uczestników tej ogólnopolskiej imprezy, były marcowe eliminacje w Koninie. Uczestniczyło w nich 25 zespołów z 9 chorągwi, wśród nich także poznańskiej. Jedyńa reprezentację naszego województwa stanowiła drużyna artystyczna „Lechitki” V Szczepu ZHP w Gnieźnie. Właśnie one znalazły się wśród zwycięzców przeglądu, których zakwalifikowano do występów w Siedlcach. Drużynę „Lechitek” prowadzą Danuta i Józef Barszczewscy.





1.



3.



2.

1. Barwny korowód harcerski.
2. Marzanna skazana - ostatnie zdjęcie Pani Zimy.
3. Dh Górnjak wystuchuje oskarżenia obywatelki M. Kozinóžko (podsądna 1 i 2 na prawo).



**WYDZIAŁ KULTURY I SZTUKI - URZĘDU MIEJSKIEGO W GNIĘZNIĘ  
V SZCZEP HARGERSKI im. WŁADYSŁAWA WARNĘNCZYKA W GNIĘZNIĘ**

**zapraszają na**

**WIDOWISKO PLENEROWE**

**pod nazwą**

# **TOPIENIE MARZANNY**

**w dniu 24 marca 1985 r.**

## **PROGRAM**

- godz. 11.00 — Zbiórka ul. B. Chrobrego przy Szkole Podstawowej nr 5.
- godz. 11.15 — 11.40 — Przemarsz barwnego korowodu ul. Bolesława Chrobrego, Pl. Boh. Stalingradu, Tumską, Jeziorna — Jezioro Jelonek.
- godz. 11.40 — Obrzędowe topienie Marzanny.
- godz. 12.00 — Prezentacja zespołów artystycznych.
- Gry i zabawy zręcznościowe (nagrody, upominki).
- Okolicznościowa grochówka.



24 marzec 85'







## Wyrok na Marzannę Kozinóżko

Nasze położenie na kuli ziemskiej pozwala przeżywać tylko dwa razy w roku zrównanie dnia z nocą. Dwie doby, a jakże inaczej je przyjmujemy! Wrześniowe, zwane jesiennym, zapowiada chłody i sioty, każe żałować lata. Za to wiosenne jest pełne nadziei i radości, że dość już zimy. Wiąże się to z wieloma zwyczajami, spośród których najchętniej kultywowane jest topienie Marzanny. Niezależnie od tego, czy kukła jest piękna czy też brzydka, zawsze czeka ją nieuchronne zniszczenie. Tak też było i tym razem.

W pierwszą niedzielę kalendarzowej wiosny pochód gnieźnieńskich harcerzy ruszył ulicami miasta. Patronował im Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego, zaś niesione nad głowami kukły niedwuznacznie świadczyły o zamiarach druzhen i druhów. Przy dźwiękach głośniejszej acz nieskładnej, bo improwizowanej, orkiestry orszak zdezonizowanej królowej zimy dotarł nad jezioro Jelonek.

Zeby nie było skarg na samosądy dokonane w obecności przedstawicieli urzędu i nieletnich, obywatelka Marzanna Kozinóżko poddana została dwóm kolejno po sobie następującym procesom sądowym. Mimo starań obrońców, tradycji musiało stać się zadość. Na wszelki wypadek, gdyby jedna kukła nie utopiła się w jeziorze, pozostałe spalono w ognisku. Pewni, że wreszcie nastąpi wiosna, a z nią wyprawy w nieznaną, pełni radości harcerze oddali się sobie tylko znanym płasom. Wcześniejszy, wiosenny zresztą deszcz przepłoszył przygotowane imprezy towarzyszące — nawet grochówka dała się skosztować w restauracji zamiast na dworze.

Bardziej niecierpliwi turyści na powitanie wiosny wybrali się do Kiszkowa. Tam bowiem wypadła meta rajdu turystycznego pod nazwą „Topienie Marzanny”. Jest to jedna z imprez trwającego już ósmego roku Maratonu Rajdowego. Na uczestników czekało osiem tras jedno- i dwudniowych. W niedzielę na boisku szkoły w Kiszkowie zameldowało się 75 drużyn i prawie 1000 turystów. Jak przystało na zahartowanych wędrowców, nie podawali się żadnym przeciwnościom ze strony marcowej aury, błota i... organizatorów, którzy przygotowali

Dokończenie na str. 11.

## Wyrok na Marzannę Kozinóżko

Dokończenie ze str. 1  
także zadania specjalne. Jedno z nich polegało na wykonaniu Marzanny, inne — na dokonaniu opisu zwyczajów związanych z powitaniem wiosny. Zasięgnięto więc języka u wszelkich możliwych babć i dziadków i powstało dzieło dla przyszłych badaczy. Co do wykonanych lalek, te, niestety, czekała prawdziwa rzeź niewiniątek. Wszystkie bowiem zaniesiono uroczyście do najbliższego jeziora i przykładowo utopiono.  
Zmęczeni, acz zadowoleni z dobrze wykonanego obowiązku, uczestnicy odjechali do domów specjalnym pociągiem. A już na drugi dzień spiker telewizyjny ogłosił, że nadeszła wiosna. Pławienie poskutkowało?

KRZYSZTOF LUKASIK



Zjazd obr...  
nim udział...  
naczelnikie...  
Nuckowski...  
Zjazd wyl...





# VIII ZJAZD ZHP

Zjazd obradował w dniach 28-31 marca 1985 r. Wzięło w nim udział 992 delegatów. Wybrano władze związku: naczelnikiem ZHP został hm PL Ryszard Wosiński, hm Julian Nuckowski, hm PL Władysław Gut, hm Paweł Babij - zastępcy. Zjazd wybrał także Centralną Komisję Rewizyjną z przewodniczącym hm PL Jerzym Kwiecińskim i Centralną Komisję Instruktorów - przewodniczącym jej został hm PL Antoni Krysiuk.



## Zjazd

Na cztery ostatnie dni marca wyznaczono termin obrad VIII Zjazdu ZHP. Miejscem obrad 1003 delegatów w harcerskich mundurach stał się Pałac Kultury i Nauki w Warszawie. W myśl starej harcerskiej zasady, starano się stworzyć program pracy na dziś - jutro - pojutrze. Dlatego już wcześniej przygotowano zadania dla zespołów roboczych, mających przedstawić Zjazdowi problemy dotyczące: miejsca ZHP w systemie demokracji socjalistycznej; udziału w wychowaniu dla reformy gospodarczej; pokoju, przyjaźni i współpracy międzynarodowej; wychowania w harcerstwie i jego roli w edukacji narodowej; instruktorów, ruchu przyjaźni harcerstwa i znaczenia hufców w pracy organizacji. Gnieźniński delegaci na Zjazd - hm PL Janusz Sekulski, hm PL Marek Kyciak - jeszcze przed wyjazdem spotkali się z Radą Hufca dla podsumowania wniosków, z jakimi wystąpią w Warszawie. Wśród nich znalazły się: ponowne utworzenie baz harcerstwa w szkołach, wzmocnienie harcerstwa starszego, likwidacja harcerskich białych plam na wsi, dążenie do tworzenia silnych drużyn i hufców.

Jak wygląda związek w okresie Zjazdu od strony statystyki? Otóż ZHP liczy prawie dwa miliony członków, w tym: 834 500 suchów, 786 000 harcerzy, 176 500 harcerzy starszych, 102 500 instruktorów. Wśród instruktorów najczęściej jest nauczycieli - 62 500 i uczniów - 18 500. Gnieźnińscy harcerze (jest ich ponad 3000) stanowią 0,15 procent członków związku.

Podczas obrad styczniowej konferencji chorągwianej w Poznaniu, podczas której dokonano wyboru 22 delegatów na Zjazd, wybrano także nowe władze Chorągwi. W Radzie Chorągwi zasiada obecnie troje gnieźnian - hm PL Kazimierz Łaciński, hm Maria Nowak, p/m Ewa Jastrzębska. Członkiem Chorągwianej Komisji Rewizyjnej jest hm Janusz Sekulski, a Chorągwianej Komisji Instruktorów - hm PL Andrzej Kaszyński.











9 maja tłumy mieszkańców Gniezna gorąco witały pomnik Bolesława Chrobrego. Pierwotny będący dziełem Marcina Rożka zniszczyli hitlerowcy w 1941r.

Rekonstruowany przez Jerzego Sobocińskiego pomnik odlany jest w brązie, waży 3 tony, ma wysokość 5 metrów i stoi na 4,5m. cokole z czerwonego piaskowca. W uroczystościach

odśtonięcia na Wzgórzu Lecha brali udział harcerze z naszego szczebla oraz całego hufca.







# XIV Festiwal Piosenki Harcerskiej SIEDLCE 85

Roześmiana i rozśpiewana Drużyna Artystyczna pod kierownictwem muzycznym mgr. Józefa Bawszczewskiego z drużynowym hcm. Eugeniuszem Górniakiem zdobyła zaszczytne VI miejsce. Sukces na harcerskiej pięciolinii zawdzięczamy: Magdzie Bonkowskiej, Lidce Przybylskiej, Agacie Czech, Beacie Waszak, Gosi Brzezińskiej, Justynie Kujawie, Marioli Nadolskiej, Magdzie Grzelak, Justynie Meisner, Natalczy Biernackiej i ich opiekunom.







# Zuchowy biwak

V drużyna zuchowa **Widinki** dzięki życzliwej pomocy pana Szulca wyjechała w dniach 11.V. - 13.V. na biwak do **Dziękanowic**.

Brzydka pogoda nie pozwoliła wprowadzić na zorganizowanie indiańskich podchodów ale zaostrzyła apetyty czerwonoskórych wojowników i ich wodzów. Dzielne zuchy zdobyły Trzy Pióra: Pomocy, Odwagi i Uśmiechu; groźne, wymalowane twarze świadczyły o radości i dumie. Wojenny topór wkopany przeciwko Ziemi i dzikie melodie indiańskiej orkiestry na długo pozostały ~~...~~.



## Rachunek

zarobiliśmy: 200 tys. zł

przeznaczaliśmy:

- Szpital Pomnik Matki Polki 5 tys. zł.
- Obelisk poświęcony pamięci poległych w Gnieźnie harcerzy 5 tys. zł.
- zakup koni do taboru 190 tys. zł.



W celu zebrania pieniędzy na harcerski tabory konny nasz Szczęp

wziął udział w II Jarmarku Lechitów. W organizowaniu stoiska-

loterii wykazali się pracą i inicjatywami: dh. Marian Bednarek,

dh. Eugeniusz Górniak oraz Władław Zaborowski, Aurelia Rosińska, Anna

Piłarska, Paweł Gozdziak, Krzysztof Cyka, Robert Głowacki, Mariusz Machowiak,

Artur Bednarek, Borys Augustynowicz, Adam Wolski, Nikołaj Matyska, Krzych

Frąckowiak, Krystian Filipiak. Za pomoc dziękujemy również prezydentowi

miasta Gniezna - Marianowi Górnemu.



Przygotowania

do

harcerskiej

akcji

letniej